

Anna Pawlikowska-Piechotka

Nazwy ulic i placów - dziedzictwo kulturowe i dokument historii : na przykładzie Żoliborza Urzędniczego w Warszawie, 1916-1995

Ochrona Zabytków 49/4 (195), 424-427

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NAZWY ULIC I PLACÓW — DZIEDZICTWO KULTUROWE I DOKUMENT HISTORII (NA PRZYKŁADZIE ŻOLIBORZA URZĘDNICZEGO W WARSZAWIE, 1916–1995)

Zmiany nazewnictwa ulic i placów miejskich są, tak jak zmiany nazw geograficznych, zjawiskiem towarzyszącym przemianom politycznym — bywają narzucane przez władzę albo (w ustroju demokratycznym) są wynikiem powszechnych żądań społeczeństwa, chcącego zmanifestować swój stosunek zarówno do teraźniejszości, jak i do historii. Nazwy ulic i placów są więc dokumentem historii miasta, odzwierciedleniem rzeczywistości jaka jest udziałem jego mieszkańców. Burzliwe dzieje narodu sprawiają, że nazwy są wielokrotnie zmieniane w stosunkowo krótkim okresie czasu, co stoi w sprzeczności z jedną z ich podstawowych funkcji: nowe nazwy mogą wprowadzać na krócej bądź dłużej perturbacje w orientacji w mieście i utrudniać identyfikację miejsca. Należy żałować, że uważne przesładowanie tego zjawiska na obszarze Warszawy nie było dotąd przedmiotem większego zainteresowania ze strony historyków i urbanistów.

W ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat historii Żoliborza jako dzielnicy miasta stołecznego Warszawy możemy wyodrębnić pięć następujących po sobie „progów” zmian nazewnictwa ulic i placów:

Lata 1916–1926

Historia Żoliborza jako podmiejskiej dzielnicy sięga XVIII wieku. W roku 1916 został on włączony formalnie do granic administracyjnych miasta (wraz z Mokotowem, Czerniakowem, Czystem, Ochotą, Wołą, Kołem, Bielanami, Powązkami, Bródnem, Pelcowizną, Targówkiem, Grochowem i Gocławiem). Teren Warszawy powiększył się wówczas trzykrotnie (z 34 km² do 114 km²). W ciągu następnych kilkunastu lat następowała systematyczna parcelacja obszaru dzielnicy, wytyczono nowe ulice. Powstał wówczas tzw. Nowy Żoliborz, składający się z trzech osiedli mieszkaniowych: Żoliborza Urzędniczego (kwartał południowo-zachodni), Żoliborza Oficerskiego (kwartał południowo-wschodni) oraz zespołu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w części północnej dzielnicy.

Żoliborz Urzędniczy zgodnie z opracowanym w latach dwudziestych studium regulacyjnym pt. *Plan podziału i zabudowy terenów państwowych na Żoliborzu w Warszawie* został zaplanowany wewnątrz kwartału

ulic: Stołecznej (od zachodu), Krasińskiego (od północy), Mickiewicza (od wschodu) oraz ograniczony torami kolejowymi i dworcem Gdańskim od południa.

W latach 1921–1925 teren Żoliborza Urzędniczego, jako pierwszy z trzech kwartałów dzielnicy Nowy Żoliborz, został prawie całkowicie uporządkowany i zabudowany. Powstała wówczas sieć ulic wewnętrznych, która przetrwała do dnia dzisiejszego w części centralnej w postaci prawie nie zmienionej (zmianie uległ zachód osi: pl. Grunwaldzki — Cytadela, istotną zmianą jest także powstanie po II wojnie światowej w części północnej zespołu, na terenach uprzednio zajmowanych przez ponemieckie baraki dla repatriantów i bezrobotnych, powojennego osiedla mieszkaniowego „Żoliborz Zachodni”). Nowo powstałe w latach dwudziestych ulice i place otrzymały nazwy „pomnikowe”, przede wszystkim dla upamiętnienia wydarzeń i postaci historycznych:

a) nazwiska polskich patriotów i wodzów powstań (żyjących w XVIII–XIX w.):

- ul. Stefana Czarnieckiego
- ul. ks. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego
- ul. Jana Kozietułskiego
- ul. Ludwika Mierosławskiego
- ul. Władysława Niegołęwskiego
- ul. Generała Zajączka

b) nazwiska twórców (malarzy, poetów, filozofów, publicystów):

- ul. Kazimierza Brodzińskiego
- ul. Konstantego Górskiego (dzisiejsza Lechonia), wytyczona w okresie dwudziestolecia, jednak na planach przedwojennych często nie zaznaczona¹
- ul. (i plac) Dionizego Henkla
- ul. Stanisława Hozjusza
- ul. Wespazjana Kochowskiego
- ul. Juliusza Kossaka
- ul. Andrzeja Towiańskiego (dzisiejsza Wieniawskiego)
- ul. Bronisława Trentowskiego
- ul. Stanisława Wyspiańskiego
- pl. Stefana Żeromskiego (po śmierci pisarza w 1925 r., dzisiejszy Wilsona)
- ul. Orszańska (nie istniejąca)

1. Np. na planie *Informatora — przewodnika po Warszawie* z 1937 r. ulica nie jest wymieniona, natomiast jest zaznaczona w *Przewodniku po Warszawie* wydanym w tym samym roku.

- ul. Rarańczy (dzisiejsza Or–Ota)
- ul. Rokitny (dzisiejsza Szenwalda)
- d) inne nazwy:
- pl. Grunwaldzki
- ul. Obertyńska (nie istniejąca)
- pl. Inwalidów
- ul. Podstarościch
- ul. Szczypiorska (w pobliżu dzisiejszej ul. Antoniny Sokolicz)
- ul. Tania (dzisiejsza Lisa–Kuli)
- ul. Zaułek (dzisiejsza Pogonowskiego)²
- al. Wojska Polskiego

Lata 1926–1939

Po przewrocie majowym w r. 1926 zmieniono nazwy kilku ulic dla uczczenia pamięci najmłodszych bohaterów Legionów:

- ul. Tania przemianowana została na Leopolda Lisa–Kuli
- ul. Zaułek na Stefana Pogonowskiego.

W roku 1928 zmieniono nazwę placu Stefana Żeromskiego na Thomasa Woodrowa Wilsona (zostawiono natomiast nazwę parku, który też nosił imię pisarza)³.

Lata 1939–1945

Na podstawie aktu administracji III Rzeszy z dnia 10 października 1939 r. ogłoszono, że językiem urzędowym w Warszawie jest niemiecki (dopuszczano dodatkowo polski i hebrajski). Niemiecki starosta Ludwig Leist wydał zarządzenie dotyczące zmian nazw ulic warszawskich, nadając im brzmienie niemieckie. Okupanci zacierając wszelką polską symbolikę nad polskimi nazwami ulic i placów umieszczali niemieckie (polskie przekreślano farbą). Od roku 1940 systematycznie prowadzono te prace począwszy od Centrum miasta, następnie w planowanej „Dzielnicy Niemieckiej”, aż po dzielnicę otaczającą Śródmieście. W pierwszej kolejności przemianowano zwłaszcza te nazwy, które łączyły się z nazwiskami wielkich Polaków, wieszczów, uczonych i artystów oraz związane z ważnymi historycznymi wydarzeniami. Zadanie prowadzone skrupulatnie i metodycznie nie objęło Getta, nie zdążono też do końca okupacji zmienić nazw ulic w peryferyjnych dzielnicach Warszawy. Na terenie Żoliborza Urzędniczego dosłownie przetłumaczono tylko jedną nazwę (pl. Inwalidów), pozostałe ulice i place dostały nazwy

zupełnie nowe, nie korespondujące ani z polskim znaczeniem, ani z tradycją i funkcją miejsca:

- pl. Inwalidów przetłumaczono na Invalidenplatz
- ul. Krasińskiego zmieniono na Weichselstrasse
- ul. Lisa–Kuli — na Wolfeilestrasse
- ul. Adama Mickiewicza na Invalidenstrasse (w nawiązaniu do placu, który ulica przecina)
- pl. Wilsona na Danzigerplatz
- al. Wojska Polskiego na Sportsallee.

Ludność Żoliborza sabotowała niemieckie nazwy (mimo że zakazane było używanie nazw polskich), wiele akcji podziemia, zwłaszcza grup „małego sabotażu” polegało na niszczeniu niemieckojęzycznych tablic⁴. Po wyzwoleniu natychmiast przywrócono polskie nazwy.

Lata 1945–1989

Po II wojnie światowej w Warszawie (tak jak w całej Polsce) dokonano zmian nazw ulic i placów, eliminując te, które upamiętniały nazwiska działaczy źle widzianych okresów historycznych (przede wszystkim sanacyjnych, związanych z tradycją Legionów, katolickich itp.) i nadając im imiona działaczy lewicowych.

Na Żoliborzu Urzędniczym w owym okresie dokonano zmian nazw kilkunastu ulic i placów. Podstawą formalno–prawną były uchwały Rady Narodowej „przeprowadzone na wniosek mieszkańców dzielnicy”. Cudzośćłów ma podkreślić rzeczywisty dystans do uchwał RN ze strony większości żoliborzan. Zmiany wywoływały na ogół niechęć zarówno z powodu obiektywnej niedogodności, pociągały za sobą bowiem zmiany adresów, jak i przyzwyczajenia się do nazwy tradycyjnej, a także ze względów politycznych. Niemniej część zmian została przyjęta obojętnie lub wcale nie została zarejestrowana.

Po roku 1945 zmieniono następujące nazwy ulic i placów:

- ul. Kazimierza Górskiego (lekarza i artysty) na Jana Lechonia (poetę, Skamandrytę) — uchwała 28/1961 zirytowała społeczność niedogodnością, ale nie miała tła politycznego
- ul. ks. Zygmunta Felińskiego (metropolity warszawskiego z okresu powstania styczniowego) na Alojzego Felińskiego (poetę i dramaturga) — brak uchwały (!); kolejnych „zmian” nazwy tej ulicy dokonywano „po cichu”, zastępując tablicę „ks. Felińskiego” na „Alojzego Felińskiego” lub „Felińskiego” (na planach Warszawy wydawanych przez PPWK ulica

2. Por. Ł. Heyman, *Nowy Żoliborz*, Ossolineum 1976; *Przewodnik po Warszawie z planem miasta — ułożył podług najlepszych źródeł E. Jezierski*, Warszawa 1916.

3. Na podstawie: *Księga adresowa dla mieszkańców Warszawy*, 1931; *Przewodnik po Warszawie* (rozdział informujący o zmianach

nazw ulic i placów), 1937; *Informator — przewodnik po Warszawie*, Warszawa 1937.

4. Por. *Warschauer Informator, Stadtplan mit eingezeichnetem Verkehrsrnetz*, Polnischen Verlag 1939; S. Kapli, *Lata okupacji*, Warszawa 1989.

- zaznaczana jest w sposób następujący: „ks. Felińskiego” — w kolejnych wydaniach do roku 1962; „Alojzego Felińskiego” — w wydaniach z lat 1971, 1974, 1975 do 1986, znów „ks. Felińskiego” na planie z 1992 i następujących)
- ul. Leopolda Lisa-Kuli (pułkownika Legionów) na Pochyłą — uchwała 54/1951; (wprawdzie złagodzono powód do protestów nadając imię odmienne od pierwotnej, sprzed 1926 r., niezbyt „noblej” zwłaszcza dla willowej uliczki nazwy — „Tania”), zmiana ta wywołała jednak wśród stałych mieszkańców ulicy żywą niechęć, objawiającą się uporczywym używaniem poprzedniej nazwy (nadanej po 1926 r. — „Lisa-Kuli”) oraz demonstracyjnym pozostawieniem starych tabliczek-numerów identyfikacyjnych domów
 - ul. Pogonowskiego (bohater Legionów) na Zaułek, brak uchwały (!), zrazu nazwa wywoływała niechęć, z czasem sympatyczna nazwa, odpowiadająca charakterowi małej i cichej uliczki została powszechnie zaakceptowana
 - ul. Północno-Przemysłowa na Juliusza Rydygiera (działacza lewicowego), uchwała 16/1960, zmiana nazwy ulicy leżącej na peryferiach, na terenach przemysłowych dzielnicy została przyjęta z obojętnością
 - ul. Projektowana I (na śladzie dawnej Szczypiorskiej) na Antoniny Sokolicz (działaczka lewicowa) — uchwała 28/1961, zmiana nazwy „obojętnej” emocjonalnie w osiedlu nowo powstałym nie wywołała żywszych komentarzy
 - ul. Rokitny na Lucjana Szenwalda — uchwała 21/1953, zmiana została przyjęta niechętnie z uwagi na wydzwięk polityczny (nazwa ulicy czczącej pamięć zwycięskiej bitwy Brygady Legionów na imię działacza lewicowego)
 - ul. Andrzeja Towiańskiego na Henryka Wieniawskiego — uchwała 21/1953, ta zmiana została przyjęta bez żywszych emocji, prawdopodobnie imię wielkiego skrzypka i kompozytora nobilitowało w oczach mieszkańców ich ulicę
 - pl. Wilsona na pl. Komuny Paryskiej — uchwała nr 512/1950, ta zmiana (najwcześniejsza, znacznie wyprzedzająca pozostałe w czasie) wywołała na Żoliborzu chyba największą emocji; „prawdziwi przedwojenni” Żoliborzanie nigdy jej tak naprawdę nie przyjęli do wiadomości, wytrwale przez kilkadziesiąt lat demonstracyjnie i z naciskiem używając nazwy poprzedniej i poprawiając z satysfakcją (w sytuacjach nieformalnych, np. prośby o informację) nieobeznanych z nazwą tradycyjną. Porównać można tę zaciętość np. z wytrwałą obroną przed zapomnieniem nazwy ul. Chmielnej w Śródmieściu (zmienionej na Rutkowskiego).
- W związku z budową w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nowego osiedla Żoliborz Zachodni w północno-zachodnim kwartale Żoliborza Urzędniczego, zmieniła się struktura przestrzenna ulic na terenach zaplanowanego zespołu. W nowym planie zagospodarowania przestrzennego zniknęły ulice: Obertyńska i Orszańska, a pojawiła się nowa, wytyczona na nowo ul. Łukasza Gołębiowskiego.

Okres po roku 1989

Po czerwcowych wyborach w 1989 r., Rada Gminy-Dzielnicy Warszawa Żoliborz zmieniła kolejnymi uchwałami następujące nazwy ulic i placów Żoliborza Urzędniczego:

- ul. Alojzego Felińskiego na ul. ks. Felińskiego — bez uchwały, bo i nie było takowej w latach sześćdziesiątych
- pl. Komuny Paryskiej na pl. Wilsona — nr uchwały nie znany (!)
- ul. Pochyła na ul. Leopolda Lisa-Kuli — uchwała z 1990 r.
- ul. Juliusza Rydygiera (działacza lewicowego) na Ludwika Rydygiera (światowej sławy chirurga, profesora Uniwersytetów Jagiellońskiego i Lwowskiego — zmiana nie wywołała komentarzy, bo i mało kto ją zauważył z uwagi na pozostawienie tego samego nazwiska) — uchwała 298/1993
- ul. Zaułek na Stefana Pogonowskiego — nr uchwały nie znany⁶.

Czy czekają nas zmiany następne?

Przeciwko następnym (rodzi się tu zresztą pytanie, jaki próg zmian uznamy za pożądany jako ostateczny: czy generalny powrót do stanu sprzed 1939 r., czy może do roku 1926) przemawiają chyba, oprócz wymienionych na początku argumentów łączących się z podstawową i najważniejszą funkcją nazw — orientacji i identyfikacji miejsca, przyzwyczajenie do tych nazw powojennego pokolenia, wśród których wyrosło oraz uciążliwości organizacyjne i znaczne, a nikomu tak do końca nie znane koszty (wymienić można chociażby wpisy do dowodów osobistych i innych dokumentów, szyldy, pieczętki, informacje o zmianach itp.).

Obowiązującym obecnie prawem w dziedzinie nadawania i zmiany nazw ulic i placów jest ustawa z 10 lipca 1968 roku. Ustawodawcy podkreślają, że „zmiany nazw ulic powinny być dokonywane tylko

5. Na podstawie materiałów archiwalnych ze zbiorów Muzeum Historycznego miasta Warszawy w Warszawie.

6. Na podstawie: materiałów archiwalnych Rady Gminy Warszawa Żoliborz; *Plany Warszawy*, wyd. PPWK, Warszawa, lata 1947–1995;

W. i M. Daszkiewicz, *Nowe nazwy ulic — leksykon patronów*, wyd. Prom-tur 1992.

w *wyjątkowo uzasadnionych wypadkach*”, ponieważ decyzje te wymagają wielkiej rozważliwości, obiektywizmu, jako że mamy tu do czynienia z materiałem dokumentu historycznego w warstwie przestrzennej struktury miasta oraz z zaangażowaniem emocjonalnym jego mieszkańców i ich pietyzmem dla tradycji miejsca.

Szkoda, że problematyka nazewnictwa, zwłaszcza w stosunku do obszarów objętych ochroną konserwatorską, nie jest uwzględniona w ustawie o ochronie

dóbr kultury jako elementu kultury niematerialnej. Sześć lat temu na temat konieczności udziału Konserwatora Zabytków w Komisjach ds. Nazewnictwa Ulic przy Radach Miejskich wypowiedział się Bogusław Szmygin apelując jednocześnie o powściągliwość w podejmowaniu decyzji o zmianach nazw „...*Dawne ulice i ich nazwy — pisze on — powinno się chyba pozostawić tym, którzy je wybudowali...*”⁷

7. B. Szmygin, *Ochrona historycznych nazw ulic*, „Aura” 1994, nr 9.

Names of Streets and Squares — a Cultural Legacy and a Historical Document (the Example of Żoliborz Urzędniczy in Warsaw, 1916–1995)

The author deals with the relatively little examined history of the names of streets and squares in Warsaw, discussed upon the example of Żoliborz Urzędniczy, and the last eighty years of its history as a district of the capital. The author is of the opinion that frequent and rash changes of the names of city streets and squares, which accompany successive political transformations, and are treated as an element of visual propaganda in urban space, are not only troublesome and costly for the residents and administration, but also

harmful, since they interrupt the continuum of tradition and contradict the principle of the protection and care of cultural legacy. Claiming that manipulation with a historical document (and traditional names, which are a part of the town history, can be regarded as such), is contrary to efforts to preserve non-material cultural property, the author postulates to include the problem of the names in a law about the protection of cultural property, particularly as regards areas subject to conservation protection.